

DEKLARACJA IDEOWA

I. Skąd jesteśmy?

Nasza tradycja to tradycja republikańska.

Rozumiemy ją jako przywiązanie do idei wolności i budowania wspólnoty. Wolność jest dla nas wartością pierwszorzędą – zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Wierzymy jednocześnie, że prawdziwa nowoczesność pozwala na równowagę pomiędzy pracą na rzecz dobra wspólnego, a indywidualnym dążeniem do osobistego szczęścia.

Jesteśmy wolnymi ludźmi i naszą wolność chcemy gwarantować innym. Pragniemy wolności przekonań, słowa, wolności ekonomicznej. Jesteśmy zwolennikami wolnego rynku, pragniemy swobodnej konkurencji i prywatnej własności.

Nasza tradycja to tradycja konserwatywna.

Wierzymy w znaczenie, jakie dla trwania naszej cywilizacji ma ciągłość kultury. Przeszłość nie jest balastem utrudniającym rozwój, przeciwnie – umiejętne łączenie tradycji i nowoczesności stanowi warunek rozwoju w przyszłości.

Nasza tradycja to tradycja chrześcijańska.

Cenimy polskie przywiązanie do wartości chrześcijańskich, będących fundamentami europejskiej cywilizacji i kultury. Jednocześnie w imię wolności i zasad obywatelskich pragniemy autentycznego respektowania praw i wolności wyznawców innych religii oraz osób niewierzących.

Nasza tradycja to tradycja polskiej „Solidarności”.

Wdzięczni jesteśmy wszystkim tym, którzy byli jej uczestnikami, którzy walczyli w jej imię i do dziś są jej wierni. Tamta „Solidarność” jest dla nas wezwaniem do budowania społecznej solidarności w dzisiejszej Polsce, do tworzenia wspólnoty, do wspólnego stawiania czoła przeciwnościom losu i wspólnej radości w momentach zwycięstw.

II. Czego chcemy?

Chcemy poszerzenia naszej demokracji.

Demokracja jest tym pełniejsza im więcej osób, organizacji społecznych, środowisk politycznych uczestniczy w publicznej debacie. Wiemy, że rywalizacja i konkurencja jest niezbędna także w wymiarze społecznym i politycznym, ale sprzeciwiamy się wykluczaniu i dyskredytacji przeciwników politycznych. Nikomu nie odmawiamy prawa do nazywania się patriotą, jesteśmy krytykami pozbawiania swoich rywali godności i dobrej woli, jesteśmy krytykami wojny polsko – polskiej.

Chcemy być nowoczesną centro-prawicą.

Postrzegamy państwo w kategoriach dobra wspólnego, w którym wszyscy obywatele mają zapewnione godne miejsce. Sprzeciwiamy się narastaniu nierówności społecznych, obszarów biedy i wykluczenia społecznego. Jesteśmy przekonani, że możliwy jest szybki rozwój gospodarczy, który nie będzie okupiony narastaniem patologii i dyskryminacją dużych grup społecznych.

Przyszłość Polski zależy od tego, czy będziemy umieli odpowiedzieć na wyzwanie, jakim dziś jest kryzys demograficzny. Ludzie pragną mieć dzieci, gdy mają pewność, że potrafią zapewnić im najlepsze z możliwych warunki do rozwoju. Dlatego tak ważne jest wszystko, co daje poczucie bezpieczeństwa – praca, zdolność do zaciągnięcia kredytu na mieszkanie, nowoczesna edukacja, dzięki której ich dzieci będą mogły w przyszłości prowadzić szczęśliwe życie. Dlatego tak bardzo liczy się stabilna i zdolna do rozwoju i konkurencji gospodarka.

Chcemy, by Polska była bezpiecznym, dostatnim i wygodnym krajem.

Widzimy narastanie społecznych partykularyzmów i grupowych egoizmów. Uważamy, że tak być nie musi, że można kultywować zarazem wartości wolności, jak i solidarności, że można być społeczeństwem nowoczesnym i szybko rozwijającym się, a zarazem szanować tradycję. Nie jesteśmy ruchem pokoleniowym, ale skupiamy ludzi na tyle doświadczonych, że można im powierzyć najważniejsze funkcje społeczne i państwowe, oraz na tyle młodych, że starczy nam energii i zaangażowania na godne ich sprawowanie. Jesteśmy gotowi do ciężkiej pracy dla Rzeczypospolitej.

III. O czym marzymy?

Marzymy o Polsce bezpiecznej i zasobnej, sprawiedliwej i wolnej.

Aby to zapewnić musimy prowadzić rozsądną politykę, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Polityka zagraniczna musi być roztropna w formie i stanowcza w treści. Zdecydowana i pragmatyczna. Nie może być ani agresywna lecz nieskuteczna, ani na pozór rozsądna a w istocie ugodowa. Wszyscy, którzy zajmują się tą tematyką i będą się nią zajmować w przyszłości, winni pamiętać o polskiej racji stanu. Wiemy, że możliwe jest takie uprawianie dyplomacji, by nasz kraj był szanowany, wysłuchiwany i poważany, ale także lubiany i traktowany jako rzetelny sojusznik i koalicjant. Wierzimy w zdolność naszego państwa do zajęcia w rodzinie narodów europejskich należnego nam miejsca i egzekwowania należnych nam praw oraz naszych interesów.

Wiarygodność i międzynarodowa pozycja państwa polskiego zależą od sposobu, w jaki zostanie wyjaśniona katastrofa smoleńska, w której zginął prezydent Lech Kaczyński oraz wielu najwyższych urzędników państwowych, parlamentarzystów i dowódców armii. Jest to szczególnie ważne teraz, gdy trwa proces ustalania nowej geopolitycznej struktury nie tylko naszej części Europy, lecz także nowego ładu w polityce światowej.

Marzymy o Polsce sprawiedliwej – społecznie i prawnie .

Sądy muszą być sprawiedliwe, urzędy sprawne, a policja skuteczna. Polacy zasługują na to, by jeździć po nowoczesnych autostradach, leczyć się w świetnie wyposażonych szpitalach, posyłać swoje dzieci do doskonale zorganizowanych przedszkoli i szkół.

Chcemy Polski jako kraju nowoczesnych ośrodków naukowych, śmiałych badań, zaawansowanych technologii. Wiemy, jak inni dokonywali skoków cywilizacyjnych dzięki rozwojowi badań i nauki i wiemy, jak my możemy powtórzyć ich sukces.